

Młodych nie stać na samodzielność, utrzymują ich rodzice i dziadkowe



57 proc. Polaków, którzy ukończyli 50. rok życia, wspiera finansowo swoje dzieci i wnuki, wynika z badania dla Krajowego Rejestru Długów (KRD). 44 proc. osób 50+ przyznaje, że nadal mieszka z nimi dziecko bądź wnuk. Średnia kwota wsparcia bliskich przez rodziców bądź dziadków wynosi 207 zł miesięcznie; 17 proc. ankietowanych deklaruje wsparcie w wysokości do 400 zł; 13 proc. przekazuje potomkom ponad 400 zł.

Jak wynika z badania, ponad jedna trzecia Polaków po 50. (34 proc.) przyznaje, że mieszka z dziećmi, a 8 proc. z wnukami, co oznacza, że opłaca za nich koszty mieszkania.

Eksperci wyjaśniają, że młodych ludzi nie stać na to, by być samodzielnym. Kupno własnego mieszkania uniemożliwia brak zdolności kredytowej. Niskie zarobki często nie wystarczają, by wynająć coś dla siebie. Mieszkanie z rodzicami jest dla wielu osób ogromnym wsparciem. Toteż najczęściej finansowego wsparcia udzielają osoby w wieku 55 lat (66 proc.), czyli rodzice 20-30 latków. "Ale podobnie czyni niewiele mniejszy odsetek Polaków między 60. a 70. rokiem życia. A to oznacza, że 61 proc. seniorów pomaga się utrzymywać 40-latkom" - podkreślono.

Z badania wynika też, że częściej swoim bliskim pomagają osoby z wyższym wykształceniem, niż te z wykształceniem podstawowym. "Kwota wsparcia jest również znacznie wyższa. Ma to związek z wysokością zarobków oraz miejscem zamieszkania - ci mieszkający w mieście zarabiają więcej. Automatycznie stać ich na wsparcie swoich dzieci i wnuków" - dodano. KRD zwrócił ponadto uwagę, że co dziesiąta osoba po 50. (11 proc.) zapożycza się, by pomóc swoim bliskim. Od kilku lat obserwowane jest narastające branie kredytów, rat oraz pożyczek "na babcię lub dziadka".

Badanie "Polacy 50+ a wsparcie rodziny" przeprowadził instytut badawczy Millward Brown dla Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej.

hd

fot. M. Żegliński

www.solidarnosc.org.pl